# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 78.

Z KRAKOWA DNIA 29 WRZEŚNIA 1813 Roku WE SRODĘ.


*Z Warszawy d. 21 Września.*

Przechodzą częſto przez tuteyszą ſtolicę znaczne oddziały Rossyan z odwodowego woyska JO. Xcia Łabanowa Roſtowſkiego.

Z oboiey płci miłośnicy muzyki w tuteyszey ſtolicy, przeięci chwalebną chęcią przysłużenia się nieszczęśliwym mieszkańcom Warszawy i Pragi, przywiedzionym do nędzy przez nadzwyczayny wylew Wisły, dali w kościele JXX. Piiarow d. 17 b. m. wielką wokalną muzykę o godzinie 6tey wieczorem. Tey ich chęci odpowiedziała publiczność tuteysza przez liczne i świetne zgromadzenie się na tak pełen ludzkości zamiar. Muzyka ta rozpoczęła się wielką Uwerturą Mozarta, po ktorey śpiewano wielkie i poważne chory, iako to: *Dies irae*, kompozycyi Mozarta. — *Quanto costa... i Santa Speme*, *Paisiella*. — *Salve Regina*, *Danzi*. — *Del Nume*, *Haydena*. — Chóry te przeplatane były śpiewami do mieysca i okoliczności ſtosownemi. Przed rozpoczęciem muzyki, trzy Damy, to ieſt, JW W. JPanny Łańskoy, Oſtrowska i Chodkiewiczowna, siędzące w trzech mieyscach kościoła, odbierały od wchodzących osób dobrowolne ofiary.

Kommissya Ratunkowa, utworzona w celu wsparcia zubożonych przez wylew Wisły w Warszawie i na Pradze, zebrała do dzisieyszego dnia, tak z daney przez Amatorow muzyki iako i z dobrowolnych składek:

w gotowiznie — — — 11,070 złp.
w effektach wartość przechodzącą — — — 1,000 złp.

Szczegółowy rachunek w czasie publiczności podanym zoſtanie. Tym czasem Kommissya oświadcza w imieniu nieszczęśliwych wdzięczność tym, którzy do ulżenia ich nędzy i szlachetnem użyciem znakomitych talentow i ofiarami, przyłożyć się raczyli, pewna, że czułe serca nie przeſtaną wspierać iey zamiarow.

---

OBWIESZCZENIE

dla mieszkańcow okolic przez wylew wody zaiętych.

*( Rzecz wyięta z gazety Wrocławskiey. )*

Powodź nadzwyczayna bardzo wiele okolic, pól, i włości była zalała, przez

co szczególniey przy wprowadzaniu się na powrot do mieszkań, zrodziłby się mogły liczne zdrowiu ludzkiemu szkodzące niebezpieczeństwa; iako to: w rożnym rodzaiu febry, puchliny, duszność, łamanie w kościach i t. d. — Choroby te ztąd naywięcey pochodzić mogą, kiedy się wprowadza, bez poprzedniczego wyczyszczenia, do takiego domu, który przez kilka dni wodą był zabrany, co iednak ma naywiększy wpływ na długie i ciężkie choroby małych dzieci.

Mieszkańcom więc takich nieszczęśliwych okolic i włości, następuiące dla zapewnienia zdrowia, względem wyczyszczenia, i wysuszenia mieszkań, udzielaią się sposoby, przez które po większey części, zapobieży się spodziewanym ztąd złym skutkom, i tak:

1mo. Sciany do tego mieysca iak woda ie zabrała i podłogi, powinny bydź niezwłocznie czystą wodą myte i wycierane, aby mułu na nich nie było — Takowe mycie, ma bydź powtorzonem, ieżeli się w kilka dni znowu podobny lepki czyli kleiowaty muł na ścianach pokaże. — Gdy podłogi z desek są złożone, w ten czas naydogodniey będzie takowe rozebrać, i po zmyciu na powietrzu przy słońcu, należycie wysuszyć; ieżeli zaś pod podłogą czyli deskami znayduie się mokry grunt, albo piasek, należy go odrzucić, a na to mieysce suchego piasku, lub ziemi narzucać. To ma bydź koniecznie zrobionym, choćby nawet podłoga nie była z desek złożona.

2do. Skoro to dopełnionem zostanie, należy wolny ogień na kominku lub w piecu utrzymywać, przy czem tak okna iako i drzwi od pory do pory otwarte bydź powinny, aby wychodzącą przez ciepło wilgoć przeciągaiącem powietrzem oddalać.

3tio. Gdy ściany wyschną, będzie rzeczą dogodną, takowe wapnem pobielić, i ciągle wolny ogień iako też przewietrzanie kontynuować; po czem bardzo iest dobrze, mieszkania przy kilko-godzinnem zamknięciu drzwi i okien, parą kwasu saletrzanego wykadzać, do czego ingredyencyi, czyli potrzebnych części, w każdey aptece można dostać.

Chociaż mieszkania przez ludzi nie prędzey powinny bydź zaiętemi, poki ściany i podłogi, według dopiero danego przepisu, przyzwoicie wyczyszczonemi i wysuszonemi nie będą, iednakowoż gdy nie iednego mieszkańca stan wymaga, aby dawne swe prędzey zaiął mieszkanie, w takim tedy razie nie należy:

4to. Łożek, ani też innych sprzętow blizko ścian przysuwać, lecz owszem takowe ile tylko można oddalać, obszerny zostawuiąc przedział czyli mieysce od ściany, które powinno bydź:

5to. Przy łożkach słomianemi matami lub suchą czystą słomą przykryte przez noc; słomę tę czyli maty należy co ranek zbierać i przez cały dzień przewietrzać. Toż samo i z łożkami czynić się powinno, aby te sucho utrzymywane były.

6to. Artykuły żywności wszelkiego rodzaiu, iako też i ubiory, nie mogą bydź składane w mieszkaniach, które wodą zaięte były; lecz na górach lub innych suchych mieyscach powinny bydź chowane.

7mo. Studnie, które były zalane, należy natychmiast przebrać, i z mułu wyczyścić.

8vo. W reszcie gotowane i ciepłe pokarmy, oraz zimowe ubiory, należą ieszcze do sposobow utrzymania zdrowia, w podobnych zdarzeniach; niemniey stay nie które zalane były, potrzeba wyczyścić, przewietrzyć i wysuszyć. Gnóy tak w stayniach iako i dziedzińcach będący, który rownie był zalanym, należy iak nayśpiesznicy wywieść. — Procz tego wymaga potrzeba:

a) W razie, gdyby obrok przez wodę był zmoczony, lub naciągnął w siebie wilgoci, nim go się da na paszę, potrzeba go należycie na powietrzu wysuszyć, i cokolwiek grubą tłuczoną solą posypać. — Gdyby takowy obrok przez mokrość czyli wilgoć podpadł zepsuciu, w ten czas spaszenie go czyli spotrzebowanie, iest bardzo szkodliwe.

b) Paszy, która była zalana, nie należy dopoty używać, poki wszystek muł przez częste deszcze spłukanym nie będzie, dla tego:

c) Bydła, koni, owięc i trzody chlewney nie należy puszczać na paszę, bez poprzedniczego karmu czyli z czczym żołądkiem, lecz zawsze przed wypędzeniem, cokolwiek suchey paszy do przekąszenia dać wypada.

Stosowanie się do takich przestrog, zachowa mieszkańcow okolic powodzią zaiętych od wielu niebezpiecznych chorob.

*Z Berlina d.* 18 *Września.*

W tey chwili nadszedł tu z głowney kwatery Królewicza Szwedzkiego

*Dziewiąty Biulletyn.*

*Z głowny kwatery Koswig d.* 14 *Września*

Królewicz przeniosł tu wczaray głowną swoią kwaterę.

Woysko uczyniło powszechne poruszenie ku Elbie, i stara się o mocne mieysca na tey rzece, aby mógło podać rękę wielkiemu woysku.

Woyska środkowe pod rozkazami Jenerałow Blüchera i Benningsena zbliżaią się do Drezna. Kapitan Szwedzki Platen od huzarow Mörnera wysłany dla zrobienia związku z Jenerałem Blücherem, uskutecznił to w okolicy Bautzen.

Gorące życzenie Napoleona zniszczenia sprzymierzonego woyska w północnych Niemczech, iest przyczyną, iż ten Monarcha przez postępy i odwroty wiele utracił ludzi. Dla wsparcia działań Marszałka Xcia Moskwy, posłał korpus Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) d. 7 Września do Hoyerswerda. Korpus ten około 25,000 ludzi wynoszący, miał rozkaz udadź się do Berlina i tam złączyć się z Xciem Moskwy. Mocny oddział woyska miał potem bydź wysłany przeciw prawemu bokowi Jenerała Blüchera, dla przymuszenia go do cofnienia się od Drezna. Xże Raguzy przybył d. 8 rano do Hoyerswerda; ale dowiedziawszy się o przegraney bitwie pod Dennewitz, zwrocił się we dwie godziny przez Königsbrück do Drezna, gdzie Cesarz Napoleon, który go poprzedzał, d. 9 z rana stanął.

Po dwa razy czynił Cesarz Napoleon z swoią gwardyą i korpusem Xcia Raguzy zaczepne poruszenia przeciw lewemu skrzydłu woyska w północnych Niemczech, i po dwa razy przymusiły go okoliczności do nagłego i ze stratą odwrotu. D. 8 b. m. pod czas cofania się korpusu Xcia Raguzy uderzył na niego oddział gwardyi Rossyyskiey Pułkownika Figners przy

Hoyerswerda. Pułkownik ten ścigał Xcia Raguzy na czele 800 jazdy aż do Königsbrück, zabił wiele ludzi z tylney iego straży i 1000 jeńcow zabrał. Officer ten nacieraiąc żywo na tylną straż nieprzyiacielską, wpadł pomiędzy tabory, zabrał ich większą część i ubił znowu wiele ludzi i uprowadził 400 sprzężaynych koni. Obrociwszy się potem ku Grossenhayn, rozbił dwa nieprzyiacielskie szwadrony z dywizyi Jenerała Girardin. Osoby, które ten officer do Drezna posłał, zapewniły go za powrotem, iż miasto to miało tylko na 14 dni żywność dla woyska, a mieszkańcy żadney nie mieli.

Dwor Saski, niegdyś tak szczęśliwy i spokoyny, widzi teraz wystawioną swoią stolicę na wszystkie okropności pochodzące z oblężenia. Król nawet błogosławiony niegdyś od swoich poddanych, iest nieszczęśliwym świadkiem ich cierpień, nie może ich zelżyć, i nie pozostaie mu inny widok, jak widzieć ie zwiększone.

Lud Saski czuiąc swoie i Króla swego poniżenie, pragnie zaiąć znowu mieysce pomiędzy niepodległemi mocarstwami. Okazuie się iuż patryotyczny zapał, i w krotce zobaczemy w Saxonii 100,000 ludzi dla obrony interessu Niemiec i wielkiey sprawy Europy uzbroionych.

Saska legiia urządza się razem z Badeńską, i Niemcy okazać mogą, iż godni są swoich przodkow. Spodziewać się należy, iż w krotce zacząwszy od brzegow morza Baltyckiego aż do prawego brzegu Renu, wszystkie ludy obławem powstaną, dla odparcia uciemiężcow na lewy brzeg Renu. Boiaźń nie powinna ich więcey wstrzymywać, bo 400,000 zwycięzkiego woyska stoi na wszystkich punktach w gotowości, dla wspierania ich i podania im ręki.

Sprzymierzyńcy nie chcą się targnąć na Francyą: kochaią oni i poważaią Francuzow, ale chcą od własnych Monarchow, swoich praw i własną wolą bydź rządzonemi. Jeżeli Francuzi teraźnieyszych czasow, godnemi są tego pięknego imienia, tedy przestaną walczyć za sprawę, którą tyle iuż cierpień ludzkości zadała, i chwałę ich na niebezpieczeństwo wystawia.

Podług doniesień z Włoch, Wicekrol Włoski pobity zupełnie został przez woysko Jenerała Hillera.

Zbieg, który w tey chwili przybył z Lipska powiada, iż Xże Dalmacyi (Marszałek Soult) pobity na nowo został na ziemi Francuzkiey przez Margrabiego Wellingtona.

Choroba Jenerała Lagerbring, naczelnika głownego woyska Szwedzkiego, pozbawia na chwilę woysko jego usług. Mieysce iego zastępuie Jenerał Sparre.

Xże Karol Meklenbursko-Szweryński obiął dowodztwo nad pospolitem ruszeniem tego kraju.

Małe oddziały Szwedzkie przeprawiły się iuż za Elbę i ucierały się z strażami Francuzkiemi.

*Dziesiąty Biulletyn.*

*Z główney kwaterze Zerbstu d. 16 Września.*

Królewicz Szwedzki przeniosł dnia wczorayszego głowną swoią kwaterę do tuteyszego miasta.

Jenerał Czerniszew przeprawia się dziś za Elbę z korpusem jazdy i działami. Rozszerzy on postrach w tyle woyska Francuzkiego i złączy się z podiazdami od wielkiego woyska Czeskiego.

Rossyyski Kapitan Fabek, należący do korpusu Jenerała Czerniszewa, przeprawiwszy się za Elbę, postąpił aż do Naumburga, gdzie znaydował się iuż Rossyyski Jenerał Thielemann z 1000 jazdy. Kapitan Fabek nie maiąc iak 80 kozaków pod sobą, uderzył pod Querfurtem na nieprzyiaciela, zabrał iednego Bawarskiego pułkownika, iednego podpułkownika Francuzkiego, 40 officerów i 500 żołnierzy w niewolą. Zołnierzy oddał kozakom Jenerała Thielemanna, a officerów przyprowadził na brzeg tuteyszy.

Doniesienia z Kassel opiewaią, iż w mieście tem i całey okolicy naywiększa panuie trwoga. Członki ciała dyplomatycznego zabieraią się do wyiazdu. Minister Francuzki Reinhardt okazuie wiele niespokoyności.

Xże Eckmühl trzyma ieszcze zawsze osadzoną liniią za rzeką Stecknitz, a d. 12 b. m. miał głowną kwaterę w Ratzeburgu. Jenerała Pecheur wyprawił z 8 do 900 do Magdeburga. Jenerał Hrabia Wallmoden uwiadomiony został o tem poruszeniu z listow, które na lewym brzegu Elby pochwycone zostały. Udał się zatem z częścią swego woyska do Dömitz, dla uważania poruszeń nieprzyiaciela, i gdyby się sposobność podała, działania przeciw niemu zacznie.

Przednia straż Jenerała Blüchera znaydowała się d. 13 b. m. w Bautzen, i posuwała się ku Dreznu, ścigaiąc cofaiące się woyska Francuzkie. W czorayszе doniesienia Jenerała Wobesera, który znayduie się w Falkenbergu przed Herzbergiem, gdzie Jenerał Tauenzien ma głowną swoią kwaterę, oznaymuią, że dwa nieprzyiacielskie korpusy znayduią się ieszcze na prawym brzegu Elby pod rozkazami Króla Neapolitańskiego z 13 pułkami jazdy. Patrole ich zapędziły się aż do stanowiska Jenerała Wobesera i chciały mu zabrać transport żywności, ale uratowany został.

Jenerałowie Blücher i Benningsen uderzą na oba te korpusy, ieżeli na lewy brzeg nie wrocą. Jenerał Tauenzien będzie teraz w porozumieniu z przymierzonem woyskiem działał, którego lewe skrzydło stanowi.

Głowna kwatera woyska Szwedzkiego jest teraz w Roslau. Przednie straże znayduią się iuż na lewym brzegu Elby i posuwaią swoie straże aż do Dessau. Jenerał Bülow ma głowną swoią kwaterę przed Wittenbergiem, którego oblężenie niezwłocznie się zacznie. Osada w tey twierdzy zmocnioną została.

---

Na poboiowisku pod Dennewitz wydana została d. 6 Września następuiąca odezwa:

Sasi! — Niemieccy bracia i sąsiedzi! — Z pola wygraney bitwy, w którey mimo woli waszę Niemiecką krew wylaliśmy, przemawiamy ieszcze raz do was.

Sasi! — niegdyś liczyły was Niemcy z pychą pomiędzy szlachetnieyszą częścią braci swoich, którzy wszelkiemu uciemiężreniu śmiało się opierali; z chlubą wspominaią dzieie o walnych bitwach, w których przodkowie wasi za wolność oyczyzny walczyli. Wyście byli naymocnieyszą podporą Niemiec, pod których dawną konstytucyą dobry byt i szczęśliwość nasza kwitnęły. — Czemże teraz iesteście? — Podlegli niewolnicy obcego Monarchy, którego nienasycona ambicya zawsze po

ciągnąć was do krwawych iego planow, na zawsze od zakosztowania domowego szczęścia oddali. Pomocnicy uciemiężenia waszych Niemieckich braci, — uczestnicy spustoszenia waszey oyczystey ziemi, którą ci cudzoziemcy, a nie my, w pustynię obrocili, czegoż się nawet po nayszczęśliwszym wypadku waszey niesprawiedliwey walki spodziewać możecie? — Więzow niewolniczych, które was nieustannie uciskaią, które was u współczesnych, i u potomności wieczną hańbą okryią.

Nie iest to uczucie słabości, co z nas te do was słowa wyciska; — zupełne przekonanie, naymocnieysza nadzieia rokuie nam o przyszłości; i bez was wytrzymamy tę świętą i sprawiedliwą walkę; ale właśnie, że chcielibyśmy was iako naszych Niemieckich braci kochać i szacować, ale nie obchodzić się z wami iak z owemi nienawistnemi cudzoziemcami, dla tego wzywamy was, abyście się okazali godnemi imienia i rodu Niemieckiego, i chorągwie uciemiężyciela na chorągwie wolności i słuszności zamienili.

Obierzcie teraz Sas! spokoyność i szczęście dla waszey przyszłości, sławę i honor u współczesnych i potomnych, naszę serdeczną miłość i szacunek, albo niewolą, hańbę i zniszczenie waszego dobra.

Jako braci przyymiemy tych, którzy pamiętni ich nayświętszych obowiązkow pospołu z nami za szczęście Niemiec walczyć zechcą. Lecz wyrzekamy się wszelkiey społeczności z temi, którzy dłużey ieszcze haniebne więzy uciemiężyciela nosić będą; — ogłaszamy ich niegodnemi imienia Niemieckiego; oni sami, ich rodzice i krewni doświadczą, iak wyrodnemi synami Niemiec pogardzać, i ich karać umiemy.

Na polu bitwy przy Dennewitz dnia 6 Września 1813.

*Z Wiednia d. 21 Września.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył Królewiczowi Szwedzkiemu posłać wielki krzyż woyskowego orderu Maryi Teressy na dowod iak dalece poważa wysokie zasługi, które J. Królewiczowska Mość przez bitwę pod Dannewitz względem sprawy powszechney znowu położył. C. K. Feldmarszałek porucznik i komander tegoż orderu, Hrabia Hardegg, powiozł mu d. 13 b. m. z Töplitz znaki orderu.

Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi jazdy Blücherowi na znak poważania iego woyskowych zasług raczył także J. C. K. Mość udzielić komanderski krzyż powyższego orderu.

---

Bezimienne towarzystwo dostawiło w ofierze Prezesowi nadworney woienney kancelaryi, Feldmarszałkowi Hrabiemu Bellegarde, 12 swoim kosztem ubranych, umundurowanych, uzbroionych i w konie opatrzonych cudzoziemcow do pułku lekkiey konnicy Cesarza, z prożbą, aby iak nayprędzey byli do pułku odesłanemi. Woienna rada doniosła o tym patryotycznym czynie N. Cesarzowi, i oraz 12 tych ludzi dobrze wychowanych i kształtnych pułkowi, do którego są przeznaczeni, poleciła.

---

Bezimienny okazał w tem swoią radość z ogłoszonego tu d. 4 b. m. zwycięztwa sprzymierzonego woyska, że złożył na ręce Feldmarszałka Bellegarde 100 czer.

wonych złotych w złocie, i ażeby pomiędzy 100 ranionych w bitwie d. 30 Sierpnia C. K. żołnierzy rowno podzielone były. Panowie J. i A. M. z Berlina okazali podobnież swoy patryotyzm złożeniem na tenże cel 500 złt. ryn. w szeynach. Obie summy przesłane zostały Feldmarszałkowi Xciu Schwarzenbergowi, aby niemi stosownie dowoli dawcow rozrządził.

*Zdarzenia Woienne.*

Gdy d. 14 Września nieprzyiaciel w znaczney sile, blisko w 8000 piechoty i 400 jazdy, od Adelsberga uderzył na stoiącego pod Jelschane niedaleko Lippy Jenerałą Hrabiego Nugent, zobaczył się ten Jenerał zniewolonym, pomimo naywaleczniejszego odporu woysk swoich, cofnąć się do St. Mathéo niedaleko Fiumy; d. 15 atoli uskutecznił swoy zamysł, zrobił poboczne poruszenie do Istryi, dla zmocnienia się będącemi pod bronią walecznemi Istryanami, w celu uderzenia potem z pewnieyszym skutkiem na nieprzyiaciela. Majorowi Gavenda, od huzarow Radeckiego, dał rozkaz pozostać z swem woyskiem przed Fiumą i postęp nieprzyiaciela wstrzymywać poki tylko będzie mógł, a w przypadku attaku od przemagaiącey siły, cofnienia się starym gościńcem ku Karlstadtowi. Odważny ten officer był w istocie nazaiutrz ano od 7mio tysiącznego nieprzyiaciela pod Szkalnizą attakowany, i przez zaskoczenie po długiey i uporczywey obronie musiał się do Fiumy cofnąć. Bronił poki tylko można było tamteyszego mostu, ale nie mógł przeszkodzić, aby nieprzyiaciel tego samego ieszcze dnia o godzinie 2giey z południa Fiumy nie osadził, poczem stosownie do rozkazu cofnął się na stary gościniec, i czekał poki Jenerał Nugent nie uderzy z tyłu na nieprzyiaciela, ażeby on z odebranemi z Karlstadtu posiłkami mógł z przodu na niego uderzyć i z Fiumy go wyprzeć.

Dalsze doniesienia z tey okolicy ieszcze nie nadeszły.

---

Jenerał Rebrovich stoczył także d. 14 Września pod Weichselburgiem potyczkę, w którey przemagaiąca siła przymusiła go w początkach do cofnienia się na Bärenberg przed Treffen; ale d. 16 gdy odebrał posiłki, uderzył tak żywo na nieprzyiacielską dywizyą pod Jenerałem Lechi przy Weichselburgu, iż z 4000 ludzi, z których się ta dywizya składała, nie uszedł tylko Jenerał Lechi w 30 koni, reszta rozbita na placu boiu, częścią poległa, częścią poymaną została. Przy odeyściu gońca znaydowało się iuż w ręku naszych 900 jeńców, pomiędzy któremi i Pułkownik od artyleryi i 8 officerow, 1 działo, 1 haubica, 2 sztandary i 1 chorągiew. Placowki Jenerała Rebrovicha pod Geweihtenbrunn, a korpus przy Grose-Luy stały.

---

*Siodmy nadzwyczayny Dodatek do Cesarsko-Austryackiey uprzywileiowaney Gazety Wiedeńskiey*, zawiera co następuie:

*Z głowney kwatery Töplitz d. 15 Września.*

Dowodzący Feldmarszałek Xże Schwarzenberg uznał za potrzebne mocne rozpoznanie nieprzyiaciela, i rozkazał stoiącem na drodze do Nollendorff korpusom Jenerała Hrabiego Wittgenstein i Jenerała artyleryi Hr. Hieronima Colloredo postąpić ku Nollendorff. Rozumiano, iż nieprzyiaciel będzie się w swoim stanowisku trzymał, i

tym końcem posłano kolumnę Hrabiego Colloredo przez Breitenau, a kolumnę Królewicza Augusta Pruskiego przez Ebersdorf na prawy bok nieprzyiacielski, gdy tymczasem Xżę Wirtemberski i Jenerał Hrabia Pahlen uderzyć na niego mieli z przodu i z lewego boku. Nieprzyiaciel cofnął ztamtąd swoie działa i bronił się tylko piechotą. Waleczny Jenerał Hrabia Pahlen, nieczekaiąc na resztę woyska, uderzył na nią szybko z Jsumskim i Łubińskim pułkiem huzarow, wyciął ieden nieprzyiacielski batalion, drugi w niewolą zabrał.

Jenerał Thielemann udał się z Altenburga do Weissenfels, i mieysce to, które było piechotą i artylerya osadzone, opanował. Jeden Jenerał brygady, 1 Pułkownik, 37 officerow i 1254 żołnierzy dostało się w iego ręce. Pułkownik Hrabia Mensdorf zabrał w Wurzen, między Lipskiem i Dreznem kilka set jeńcow. Pomiędzy temi znaydował się goniec, wiozący pocztę od woyska do Paryża; znaleziono przy nim do tysiąca listow i wiele ważnych pism. Dowiedziano się między innemi z tych listow, że nowa gwardya, a mianowicie iey artylerya, w potyczkach pod Dreznem nadzwyczay wiele ucierpiały. Jenerałowie Vachot i Stebior są zabici; Jenerałowie Dumoustier, Dentuł, Gros, Boieldieu, Maison, Veen i Aubert ciężko ranionemi. Zresztą wszystkie te listy wystawiaią naysmutnieyszy stan woyska Francuzkiego i żadney nie obiecuią sobie nadziei.

Gościńce od Drezna i Torgau zapełnione są Francuzkiemi zbiegami i włoczęgami.

*Z Kopenhagi d. 24 Sierpnia.*

*( Z Dostrzegacza Austryackiego. )*

Anglicy zabrali nam znowu kilka statkow, a nawet z pocztą pod d. 29 Czerwca, 6 i 10 Lipca z Norwegii, lecz papiery pierwey wrzucone zostały w wodę. D. 11 Sierpnia Angielski szoner wysadził kilkonastu ludzi przy Fladstrand na ląd, którzy telegraficzne znaki pozrywali i chałupę iednę zapalali; ale za zbliżeniem się naszych działowych łodzi uciekli na swoy statek, który ugodzony kulą, w krótce z oka zniknął.

Zdzysta pora iesienna za wcześnie się u nas zaczęła; wszelako posprzątano iuż z powiększey części z pol i obfity mamy urodzay.

We czwartek wyszła ztąd pierwsza kompania Duńskich maytkow do Holsztynu, która czynić będzie służbę pontynierow przy korpusie posiłkowym; mówią, że ieszcze druga za nią poydzie. Pułk Fińskich dragonow przeprawił się iuż za Bełt, udaiąc się do tegoż korpusu. Pospolite ruszenie w Holsztynie miało odebrać rozkaz bycia w gotowości do działania wspólnie z woyskiem.

Kilka liczných konwoiow nieprzyiacielskich przeszły przez Bełt, między innemi d. 15 Sierpnia przeszedł ieden z 209 kupieckich złożony pod zasłoną 3 liniowych okrętow i 15 woiennych statkow.

D. 22 b. m. zaczęto się w Kopenhadze roczne wystawienie oyczystych płodow kunsztu i przemysłu.

W tey chwili nadeszła tu wiadomość o rozpoczęciu nieprzyiacielskich krokow w Niemczech. Oddział kozakow, który zapędził się był pod Lubekę, odparty został, i woyska nasze postąpiły z korpusem Xcia Eckmühl naprzod.

Z strony naszego dworu wkrótce nastąpić ma wypowiedzenie woyny Szwecyi i Rossyi.

DODATEK
DO Nro 78
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29 WRZEŚNIA 1813 Roku W SRODĘ

*z Wiednia d. 22 Września.*

*Osmy nadzwyczayny Dodatek do Wiedeńskiey Gazety, iest takiey osnowy:*

*Z głowney kwatery Töplitz d. 19 Września.*

Cesarz Napoleon połączył d. 16 Września znaczną część reszt, które mu pozostały od działaiących przeciw Jenerałowi Blücherowi i Królewiczowi Szwedzkiemu, z 1wszym, 2gim i 14 korpusem, i postąpił na czele swey gwardyi aż do Nollendorff.

Wyznania jeńcow, osobliwie przygotowania nieprzyiaciela nie zostawiały żadney wątpliwości, iż zamyśla ważne działanie pod osobistem kierowaniem Cesarza przeciw Czechom przedsięwziąść. Jakoż rozkazał kolumnom swoim ku Nollendorff pociągnąć.

Dowodzący Feldmarszałek Xże Schwarzenberk, rozkazał wszystkie swoie straże do stanowiska pod Kulm cofnąć, i tam nieprzyiaciela oczekiwać. Wsie Arbessen, Dellisch, Knieniz i Jonsdorf odiąpione mu zostały. Rozpoczęło się żywe z dział strzelanie. Korpusy Jenerała artyleryi Coloredo i Merwelda pociągnęły przez Deutsch-Neudorf i Knieniz przeciw lewemu bokowi nieprzyiaciela, gdy tymczasem Jenerał Hrabia Wittgenstein rozkazał massom piechoty Pruskiey pod Jenerałem Ziethen z przodu przeciw niemu postąpić. Nieprzyiaciel rozwiiał coraz większe siły. Widać, że mu natem zależało, aby iak naywięcey uzyskał mieysca do działania. Jazda gwardyi uderzyła odważnie na batterye nasze, gdy tymczasem massy piechoty Francuzkiey sypały na wszystkie strony morderczy ogień. W ważney tey chwili szwadron huzarow Jenerała Hessen-Homburg, wsparty od waleczney jazdy Pruskiey, rzucił się zwłaściwą mu odwagą pomiędzy nieprzyiacielskie szeregi. Massy Austryackiey piechoty poszły za niemi z nayodważnieyszą zimną krwią. Nieprzyiaciel został wszędzie porażony i w naywiększym nieładzie na wzgorki pod Nollendorff odparty. Jenerał Francuzki Kreutzer, 7 dział i 1 chorągiew dostały się w nasze ręce. Liczba jeńcow wynosi przeszło 2000. Gruba mgła i ciemność no-

cy uratowały nieprzyiacielskie kolomny od zupełney zguby. Cesarz Napoleon miał się pomiędzy niemi znaydować, i podług wyznania jeńcow koń pod nim raniony został.

Podług Francuzkich biulletynow woysko Francuzkie zwycięża na wszystkich punktach i pomyka się naprzod. W istocie zaś opuściło po większey części prawy brzeg Elby, i po trzy razy tentowało do Czech wtargnąć, lecz zawsze tego drogo wtargaiące korpusy przypłaciły.

Wszystkie doniesienia o stanie woyska Francuzkiego w górach Saskich zgadzaią się, iż wystawione iest na okropny niedostatek, traci codziennie z braku karmy po 100 koni i żyie końskiem mięsem.

J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Xże Konstanty znaydował się wczasie potyczki przy przedniey straży, gdzie nay-bardziey kule padały. Jenerał Hrabia Wittgenstein, Xże Wirtemberski, Jenerałowie artyleryi Hrabiowie Merveld i Colloredo, Jenerał: Ziethen i Xże Aloyzy Lichtenstein, Podpułkownicy Symony, Laugier i Czory, z których ostatni w początkach bardzo czynnie działał, Major Geppert i Rotmistrz Döry mieli tu sposobność popisania się z swoią zręcznością. Trzy sprzymierzone woyska walczyły znowu w tym dniu, iednymże duchem ożywione, w braterskiey iedności.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski tey ieszcze nocy po bitwie posłał Jen: artyleryi Hrabiemu Cólloredo order S. Jerzego trzeciey klassy, a Feldmar. porucznikowi Xciu Aloyzemu Lichtensteinowi szpadę brylantami wysadzaną.

Podług nadeszłych w tey chwili od Gdańska doniesień, otworzone iuż przed tą twierdzą przekopy zostały.

*Z Paryża d. 6 Września.*

Monitor dzisieyszy wyraża: Cesarzowa powrociła z swey podroży do Cherburga w nocy z d. 4 na 5 b. m. do St. Cloud. D. 5 w południe przyiemna ta wiadomość oznaymiona została mieszkańcom Paryża wystrzałami z dział.

*Z Grätz d. 4 Września.*

Dzisieysza gazeta zawiera wydany od Jenerała, dowodzącego w wewnętrzney Austryi, Barona Hillera, następuiący

*Rozkaz do woyska*

J.C.K. Mość, Pan moy Miłościwy, chciał pośrednictwem swoiem przywrocić pokoy Europie. Wszystkie te usiłowania były daremne, i zdaie się, że Cesarz Napoleon niechce pokoiu, tak upragnionego do ludzkości.

"Ta zaciętość w zamiarze podbicia świata, skłoniła naszego łaskawego Monarchę, który tyle poniosł iuż ofiar dla dobra państw swoich i chęci osiągnienia trwałego pokoiu, do połączenia się z mocarstwami sprzymierzonemi, do działania z niemi wspolnie, a zatem do wypowiedzenia woyny Francyi, aby zaszczytny i trwały pokoy osiągnąć mocą oręża.

"Od dziś dnia, 27go Sierpnia, ustaią wszelkie przyiacielskie stosunki z Francyą i iey sprzymierzonemi, a nieprzyiacielskie rozpoczynaią się kroki.

Cesarz Jmć i oyczyzna nasza spodziewaią się po woysku owych dowodow męztwa i wytrwałości, które są nieodłącznym przymiotem dzielnego męża, a które ustaliły sławę broni naszey. Monarchą i oyczyzna, którey samoistności bronić mamy, chcą i muszą, uyrzeć z całą Europą, wynoszące się nad wszelkie przymioty nieprzyiaciela, znaną wierność i męztwo zastępow Austryi.

"Niechay niebezpieczeństwa i przeszkody utrudniaią walkę naszą; niechay będą ogromnemi nasze natężenia, tem ry-

chley roztrzygnie się zwycięztwo, la zapomocą Boga, który broni dobrey sprawy; osiągniemy przez męztwo nasze pokoy, który, nas — od wdzięcznego Monarchy i oyczyzny poważanych — wróci do spokoynych siedzib z tem radosnem przekonaniem: żeśmy walczyli iak na mężow przyſtoi.

W takiem woysku niepotrzebnemi są zachęcenia, niepotrzebnemi obietnice, aby zapalić odwagę. — Wie każdy waleczny, że go Cesarz nagrodzi. Nikczemnika, gdyby się znalazł między nami) wypchnęlibyśmy z pośrod nas okrytego hańbą. Przekonany więc ieſtem w duchu, że każdy z nas bezwyłączenia, od wodza do żołnierza, raczey śmierć obierze, anizeliby miał ieszcze wyſtawić nieprzyiacielowi na łup oyczyznę, i przeżyć tę hańbę!

Wodz naczelny woyska wewnętrzney Auſtryi,
(Pod.) *Hiller.*

## DONIESIENIA.

Składaiąc naypokornieysze podziękowanie Prześwietney Publiczności, za dotąd darowaną bytność i łaskawe przyięcie przezemnie okazanych *Transparentow Optycznych*, poczytuię oraz sobie za obowiązek Prześwietną Publiczność uwiadomić, ponieważ niepewny i bardzo krotki czas tu ieszcze zoſtawać zamyślam, i razem upraszać o liczne odwiedzanie. — Mieysce widowiska ieſt w kamienicy JP. Kremera Nr. 458 w rynku na pierwszym piętrze. Wniyście od osoby kosztuie 1 zł. pol.

*Bendixen.*

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego do publiczney wiadomości podaie.

1mo. Sprzedarz pręta roli orney na pobłociu zwanym odłogiem leżącego zamykaiącego w sobie szerokości zagonow 26 zaczyna się napołudnie od drogi z Nowego Miaſta Korczyna idącey do Wsi Szpichowa, kończy się ku północy ku granicy Wsi Uciskowa, leży między rolami ornemi z iedney ſtrony od wschodu zpolem Piotra Szabli, z drugiey ſtrony od zachodu granicy z polem Plebańskim.

2do. Pręta roli orney na podgorżu zwany, odłogiem leżący zamyka w sobie wzdłuż ſtaian 14cie w każdym ſtaianiu zagonow 24 zaczyna się na południe od domu Warzonka czyli drogi idącey ku Wiślicy, kończący się ku północy do granicy Uciskowa, leży między polami ornemi ziedney ſtrony Skwarczkowskie zwanym z drugiey ſtrony od zachodu graniczy z rolami szpitalnemi przy folwarku Swierczkowiczeskie zwanym na przedmieściu Nowego Miaſta Korczyna pod liczbą 142 w Powiecie Stopnickim Departamencie Krakowskim będące, Ur: Antoniego Marcellego Pawłoskiego dłużnika dziedziczne, prawem nieodzownego dziedzictwa do tegoż Antoniego Marcellego Pawłoskiego należące, na Inſtancyą Xięży Franciszkanow Nowomieyskich Korczyńskich w tymże klasztorze zoſtaiących i tam mieszkaiących prawem przekonywaiących, zamieszkanie do tego aktu u Patrona Trybunału Cywilnego pierwszey Inſtancyi Departamentu Krakowskiego Ur: Antoniego Kosowskiego w Krakowie przy ulicy Sławkoskiey pod liczbą popisową 448 wdomu własnym mieszkanie maiącego obrane maiących, ato na zaspokoienie prowizyi od Summy kapitalney f. poll. 5000 od oſtatniego kwitu zatrzymaney Dekretem Trybunału Cywil: pierwszey Inſtancyi Departt. Krakowskiego Wydziału II. dnia 28go Kwietnia r. b. 1813go przysądzony oraz kosztow prawnych w exekucyi tego Dekretu wydać mianych.

Protokoł zaięcia realności z mocy wyroku prawomocnego iako wyżey dnia miesiąca i roku zapadłego przez Ur: Jozefa Sekowskiego Komornika przy Sądzie Pokoiu Powiatu Stopnickiego w Mieśie Powiatowym Stopnicy pod liczbą 70 zamieszkałego, w Nowym Mieście Korczynie dnia 13go Miesiąca Sierpnia r. b. 1813go przedsięwzięty i w tymże dniu ukończony zoſtał, którego zaięcia kopiie 1sza Ur: Antoniemu Pawłoskiemu, 2ga kassie Powiatowey nowo mieyskiey Korczyńkiey, 3cia Ur: Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Stopnickiego Miaſta Korczyna 4ta do akt Urzędu Burmiſtrzowskiego Nowego Miaſta Korczyna 5ta Ur: Wincentemu Pietrzykowskiemu Dozorcy wręczone zoſtały, tenże sam Protokoł zaięcia w księgi hypo-

tek, Powiatu Stopnickiego Depart: Krakow: dnia 4go Września r. b. 1813go pod liczbą 5tą na karcie, 18, 19, 20, 21, 22, i 23, oraz w kancellaryi Trybunału tuteyszego dnia 17go Września r. b. 1813go pod liczbą 6tą na karcie 85tey wpisany iest, i otym dłużnik, Ur: Antoni Pawłowski uwiadomiony zostaie. Warunki sprzedarzy przez Ur: Antoniego Kłosowskiego Patrona spzedarz ninieysza popieraiącego złożone są w Kancellaryi Trybunału Cywilnego 1szey Instancyi Departt: Krako: który cenę tych prętow podług oszacowania w Summie f. poll. 1848 w monecie srebney kurrant stanowi, do przeyzrzenia są wolne, pierwsza publikacya licytacyi i warunków nastąpi dnia 20go Października r. b. 1813go na audyencyi Tryb. Cywil. 1wszey Instancyi Depart. Krak. w domu rządowym przy ulicy Grodzkiey pod liczbą popisową 106 posiedzenia Sądowe odbywaiącego o godzinie 9tey zrana, i ta publikacya następnie dwa razy co dwa tygodnie powtarzana będzie. Dan w Krakowie dnia 20go Września Roku 1813go.

*Strzelecki mpp. ( M. P. )*

Podinspektor Dobr i Lasow Narodowych Okręgu Biało Promnickiego w Departamencie Krakowskim z mocy Reskryptu JW. Dyrektora Jeneralnego dnia 16 Marca r. b. do liczby 124 w Warszawie zapadłego, podaie do publiczney wiadomości, że sprzedaż drzewa materyałowego i opałowego w lasach Narodowych za gotowe pieniądze od dnia 10 Października b. r. otwartą zostaie, sprzedaż takowa w większych i naymnieyszych partyach ciągle przez miesiąc Październik t. r. i następne aż do końca Lutego 1814 roku w porębach na ten koniec pro 1814 odznaczonych odbywać się będzie, o kondycyach przy sprzedarzy i taxie drzewa, każden chęć kupna maiący każdego czasu w Biorze Podinspektora w Krakowie w ulicy S. Michała pod Nr. 193 posiedzenie swe maiącego, niemniey w Urzędach Lesnych Słomnickim i Jaworznickim dowiedzieć się może, Poremby w Lasach Narodowych nad któremi ma zwierzchni dozor Ur. Mszani, odznaczone są.

1 w Smardzowicach.
2 w Zelkowie.
3 w Szklarach.
4 w Rzędowicach.
5 w Nasiechowicach.
6 w Dziewięcisłach.
7 w Smrokowie i
8 w Nawarzycach zaś

*Pod dozorem Ur. Błeszyńskiego.*

9 w Jaworznie.
10 w Byczynie.
11 w Bukownie.
12 w Lipowcu.
13 w Rabsztynie.
14 w Golczowicach
15 w Wolbromie.
16 w Zarnowcu.
17 w Czerniechowie.

Procz drzewa materyałowego wszelkiego gatunku i opałowego, znayduią się w Lasach Rzędowskich, Nasiechowskich, Nawarzyckich, Wyciąskich, Bukowińskich, i Czerniechowskich, piękne Obręcze, laskowe i wiklowe, które na kopy za pomierną cenę sprzedanemi będą. — W Krakowie dnia 20go Września 1813 Roku.

*Krauz.*

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dnia 1go Października r. b. o godzinie 9tey ranney, w Cegielni wsi Zakrzowku, w okręgu Podgurskim Powiecie i Departamencie Krakowskim odbędzie się sprzedarz kilku set korcy wapna gaszonego i gnoionego przez publiczną licytacyą za srebrną grubą Pruską monetę, przeto chęć kupna maiący raczą się w mieyscu i terminie wyżey oznaczonym znaydować. Dan w Krakowie dnia 24 Września 1813. r.

*Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. T. i M. K.*

Niżey podpisani Syndykowie massy upadłey Stanisława Pyrzanowskiego podaią do publiczney wiadomości, iż dnia 4 Października r. b. o godzinie 9 ranney, i następnych dni, odprawiać się będzie licytacya na Piasku pod liczbą 214 rożnych rzeczy ruchomych tegoż upadłego, iako to: Stołow, Stolikow, krzesełek, Kanap, Landszaftow, Zwierciadeł, i innych meblów. — Zyczący sobie nabycia podobnych rzeczy, maią się przeto w czasie i mieyscu wyznaczonym znaydować.

*Ignacy Nikoledon Patron Tryb. Krakow. Alexander Schwarzmski*